

18 grudnia w Sejmie odbyło się wspólne posiedzenie Podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego oraz Podkomisji stałej ds. jakości kształcenia i wychowania. Przedmiotem posiedzenia było udzielenie informacji dotyczących aktualnego funkcjonowania systemu kształcenia nauczycieli w Polsce.

Jak działają procesy kształcenia

Szereg informacji dotyczących porządku kształcenia nauczycieli, a także wyzwań i zauważonych problemów przedstawiła reprezentująca Ministerstwo Edukacji Anna Dakowicz-Nawrocka, Zastępczyni Dyrektora Departamentu Kształcenia Ogólnego MEN. W swojej wypowiedzi przypomniała, że aktualnie w praktyce funkcjonuje tylko jeden obszar kształcenia nauczycieli, funkcjonujący w obrębie szkolnictwa wyższego. Taki porządek istnieje od 2016 roku, kiedy to zlikwidowano kolegia nauczycielskie. Mniej rozpowszechnione formy kształcenia są ponadto realizowane przez ośrodki doskonalenia nauczycieli, co dotyczy zwłaszcza nauczycieli praktycznej nauki zawodu niepodjęających studiów. Przedstawicielka resortu edukacji przypomniała, że w bieżącym roku doszło do pewnych zmian obejmujących wymagania stawiane nauczycielom określonych przedmiotów (zostały wprowadzone rozporządzeniem zmieniającym MEN z 8 sierpnia 2025 r.). Muzyki i plastyki mogą uczyć osoby legitymujące się wykształceniem wyższym w dowolnej specjalności, o ile posiada przygotowanie pedagogiczne.

Samo kształcenie nauczycieli w obszarze szkolnictwa wyższego opiera się na standardach ustanowionych mocą rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela. Przyjęto zasadę, że każdy nauczyciel ma być kształcony w cyklu pięcioletnim (w ramach studiów jednolitych magisterskich lub tzw. studiów 3+2, przy czym zarówno pierwszy, jak i drugi etap takich studiów musi dotyczyć tej samej specjalności). Istnieje także ścieżka kształcenia przez studia podyplomowe. W ich ramach wyróżnia się trzy odrębne standardy - dla nauczycieli przedmiotów, nauczycieli wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej, a także dla nauczycieli kształcenia specjalnego.

Co szczególnie istotne, ścieżka kształcenia poprzez studia podyplomowe nie ma zastosowania wobec nauczycieli najmłodszych uczniów, gdyż ci nauczyciele zawsze mają zapewnione warunki realizacji swojego pełnego pensum. W przypadku nauczycieli niektórych małych szkół, niejako zmuszonych do zdobycia kwalifikacji nauczania innego przedmiotu, taka możliwość niesie z sobą realne korzyści. W tym miejscu wypowiadająca się przedstawicielka MEN zwróciła jednak uwagę na inne przyczyny, dla których oparcie na studiach podyplomowych kształcenia nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej czy przedszkolnej niesie zagrożenia.

Cienie kształcenia podyplomowego i nowe wyzwania

Kształcenie podyplomowe niejednokrotnie wykazuje poważne nieprawidłowości. Na studia bywają przyjmowane osoby po dowolnych kierunkach, którym oferuje się bardzo krótkie cykle kształcenia (często w formule zdalnej) i "łatwe" dyplomy. Dotyczy to głównie uczelni niepublicznych, choć i na tych publicznych zauważono przypadki przyjmowania na studia II stopnia osób, które w ramach I stopnia nie uzyskali żadnego przygotowania. Choć uczelnie mają obowiązek wskazać zrealizowanie przez danego studenta standardu kształcenia, w praktyce wygląda to różnie. Minister Edukacji Narodowej, będący właściwym organem w sprawie uznawania kwalifikacji nabytych w innym państwie Unii Europejskiej, napotyka sytuacje, w których o posadę nauczyciela ubiegają się osoby niewładające językiem polskim.

Reprezentująca Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marta Kapusta przypomniała, że w

W Sejmie o funkcjonowaniu kształcenia zawodowego nauczycieli w Polsce

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 19, grudzień 2025 09:13

Piotr Majoch

Odśłony: 751

obszarze studiów podyplomowych koniecznym jest uwzględnienie wymogów standardu kształcenia, przy czym do każdego standardu przypisana jest minimalna liczba godzin zajęć. Jak wynika jednak ze słów prof. Barbary Marcinkowskiej, rektora Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, współcześnie studia podyplomowe funkcjonują praktycznie bez kontroli, a dyplom można niekiedy wręcz kupić. Przedstawiciele rządu zgodzili się z twierdzeniem, że odsyłające do podstaw programowych standardy kształcenia muszą zostać zmodyfikowane, a kwestia przygotowywania do wykonywania zawodu nauczycieli powinna stanowić ważny temat dyskusji także podczas kolejnych posiedzeń (kolejne jest wstępnie zaplanowane na początek stycznia). Uczestniczący w dyskusji poseł Prawa i Sprawiedliwości Zbigniew Dolata podał pod szerszą dyskusję (co prawdopodobnie będzie miało wtedy miejsce) temat doradców metodycznych, których rola we wspieraniu nauczycieli jest nieoceniona. Poseł Dolata stwierdził, że aktualnie system doradztwa metodycznego jest bardzo zaniedbany, a standardem, do którego polska oświata powinna zmierzać, jest doradca metodyczny każdego przedmiotu na każdy, a przynajmniej kilka powiatów.

Źródło: [iTV Sejm](#)